

W co się bawić? Ćwiczenia twórcze dla dzieci i młodzieży

to zbiór wybranych ćwiczeń twórczych do wykorzystania przez rodziców, nauczycieli, wychowawców placówek i wszystkich, którzy lubią bawić się słowem, myślą.. zabaw i ćwiczeń, które ułatwią zagospodarowanie czasu w sposób pożyteczny, rozwiną w dziecku płynność, giętkość i oryginalność myślenia, wyobraźnię i umiejętność wychodzenia poza schematy. Można je wykorzystywać zarówno w domu, wczasach, w samochodzie, na spotkaniu towarzyskim lub w szkole. Wszystkie te ćwiczenia, mimo swojej prostoty rozwijają bardzo ważne zdolności twórcze, te same, które są wykorzystywane przez wielkich pisarzy, poetów, malarzy, wynalazców i naukowców. Te zdolności posiada każdy z nas, są nam potrzebne w życiu codziennym, zarówno w uczeniu się, jak i rozwiązywaniu różnorodnych problemów. Dzięki treningowi rozwijają się podobnie jak spostrzegawczość, pamięć, umiejętność liczenia czy zdolności sportowe. Większość z nich można wykonywać samemu, ale ciekawsza i bardziej twórcza jest zabawa w grupie. Wzbudza pozytywną rywalizację, a odmienność wykonania danego ćwiczenia przez inne osoby pokazuje nam możliwości, których nie dostrzeżlibyśmy pracując w pojedynkę.

Nie trzeba wiele. Wystarczą zwykłe kartki i duże arkusze papieru (np. pakowego), kredki, długopis, flamastry. I przestrzeganie pewnych zasad, zwłaszcza przez osoby dorosłe, które te zabawy proponują. A zasady są proste:

- nie oceniamy i nie krytykujemy pomysłów - każdy pomysł jest dobry, nawet wtedy, gdy na pierwszy rzut oka wydaje się bezsensowny,
- inaczej nie oznacza gorzej, wręcz przeciwnie, różnorodność jest bardzo ceniona,
- w zadaniach, w których trzeba pisać nie musimy dbać o poprawność gramatyczną; najpierw pomysł, swobodna twórczość, dopiero potem korekta,
- nie wszystkie ćwiczenia muszą nas jednakowo zachwycać, to w porządku, gdy lepiej czujemy się w zadaniach słownych, metaforycznych, czy plastycznych, a w innych gorzej,
- to ma być przyjemność, więc im więcej swobody, śmiechu, żartu, a nawet absurdu, tym lepiej,
- odrzucimy na bok wszelkie "mordowacze" pomysłów typu: *to się nie uda, to głupie, ja nie potrafię, bez sensu, inni pewnie zrobią to lepiej...* Prawdopodobnie zrobią to inaczej, co nie oznacza lepiej lub gorzej, ale po prostu inaczej,
- w twórczości nigdy nie wiadomo czym się zakończy proces - może to być fiasko i zdarza się to nawet wielkim twórcom, a może efekt będzie zaskakujący i wzbudzi w nas samych zdumienie, że to my jesteśmy jego autorami.

Ćwiczenia rozwijające umiejętności werbalne: swobodę wypowiedzania się, płynność, giętkość i

oryginalność myślenia.

Te proste ćwiczenia warto wykonywać po to, aby rozgrzać umysł np. przed pisaniem wypracowania. Ułatwiają swobodne wypowiedzianie się, ponieważ ćwiczą wydobywanie słów z naszej pamięci, łączenie ich w sposób zaskakujący z wykorzystaniem ich wieloznaczności. Uatrakcyjniamy uczenie się języków obcych.

Swobodne skojarzenia

Wybieramy dowolny rzeczownik i podajemy do niego jak najwięcej skojarzeń. Im więcej i szybciej tym lepiej. Wykonując to ćwiczenie codziennie przez choćby przez minutę zauważycie jak szybko zwiększa się ilość słów podanych w tym czasie.

Łącuch skojarzeń

Wybieramy dowolny rzeczownik i piszemy do niego skojarzenie. Kolejne skojarzenie piszemy już do drugiego, a nie do pierwszego słowa i kolejne do słowa poprzedzającego je. W ten sposób oddalamy się od słowa wyjściowego. Umiejętność tworzenia łańcuchów skojarzeń ma duże znaczenie w twórczości. Pozwala na przybliżanie łączenie wielu obszarów, kierowanie myśli na różne tory.

Łącuch skojarzeń w grupie

Dowolna osoba z kręgu podaje wybrany przez siebie rzeczownik. Osoba z prawej strony podaje skojarzenie do niego, następna - skojarzenie do wyrazu podanego przez poprzednią. W ten sposób uczymy grupę tworzenia łańcuchów. Każde kolejne skojarzenie oddala nas od pojęcia wyjściowego. Każdy uczestnik zabawy zapamiętuje podane przez siebie słowo. W następnej rundce budujemy opowiadanie wykorzystujące wcześniej podane pojęcia. W tej samej kolejności, w której były podawane skojarzenia budujemy zdanie, które musi tworzyć z poprzednimi spójną całość.

Skojarzenia od - do

Losujemy dwa dowolne pojęcia oddalone od siebie znaczeniowo, np. buty - piekło. Wychodząc od jednego z pojęć należy zbudować łańcuch skojarzeń poprzez podanie członów pośredniczących, tak, aby dotrzeć do drugiego.

wersja 1 - łańcuch jak najdłuższy, w którym pozwalamy sobie na dowolne błądzenie po różnych obszarach zanim dotrzemy do końcowego pojęcia,

wersja 2 - do tych samych pojęć każdy tworzy kilka, jak najbardziej różniących się od siebie łańcuchów,

wersja 3 - z długiego łańcucha wykreślamy wszystkie zbędne słowa, aby go jak najbardziej skrócić, np. buty - iść - piekło

Skojarzenia na dużym arkuszu

Można to ćwiczenie wykonać samemu lub w kilka osób. Przygotowujemy duży arkusz papieru (wielkości A0) i po jednym flamastrze dla każdego. Uczestnicy siadają wokół arkusza. Każdy

dopisuje skojarzenia do wszystkich słów, które pojawiają się na arkuszu. Po kilku minutach przekreścamy arkusz, tak, aby dana osoba miała dostęp do innych jego części.

Kot ministra

To bardzo znane ćwiczenie, ale nie zawsze wykorzystywane są wszystkie jego walory.

W dowolny sposób wybieramy literę alfabetu. W przypadku młodszych dzieci sami wybieramy litery, które z punktu widzenia tego ćwiczenia są łatwiejsze np. k, b. Po kolei każda osoba w kręgu kończy zdanie *Kot ministra jest.....* podając przymiotnik lub imiesłów przymiotnikowy zaczynający się na daną literę. Ćwiczenie powinno trwać tak długo, aby każdy z uczestników kilkakrotnie lub kilkanaście razy mógł podać przymiotnik. Raz podanych określeń nie można powtarzać, ale można modyfikować. Pierwszy kryzys, który się pojawi należy przeczekać, bo zwykle potem ponownie następuje wysyp określeń. Celem tego ćwiczenia jest wzbogacanie słownika, uruchamianie mechanizmów ułatwiających przywoływanie słów (głównie skojarzeń) oraz umiejętności korzystania z podpowiedzi innych. Dodatkowo dzieci ćwiczą koncentrację i pamięć.

Zdanie tasiemiec

Punktem wyjściowym jest zdanie dwuwyrzowe (podmiot i orzeczenie zapisane na oddzielnych karteczkach). Zadaniem osoby lub grupy jest rozwijanie tego zdania do jak najdłuższego poprzez dopisywanie wyrazów i wkładanie karteczek w odpowiednim miejscu, tak, aby w każdej chwili było to zdanie. W grupie (rodzinie) należy ustalić kolejność, w której dokładamy wyrazy. Celem ustalenia kolejności jest uniknięcie zdominowania pracy przez jedną osobę bardziej sprawną językowo. Na początku rezygnujemy z małych/wielkich liter poza nazwami własnymi, bo wyrazy będą zmieniały miejsce w szyku.

przykład: zdanie wyjściowe: kot śpi.

Kolejne rozwinięcia: mały kot śpi. mały kot śpi na kanapie. mały szary kot śpi na kanapie. mały szary kot śpi na kanapie w pokoju... Im dłuższe zdanie uda nam się ułożyć, tym lepiej. Po zakończeniu możemy je wygładzić stylistycznie, podzielić na zdania proste, każde zdanie proste uzupełnić kolejnymi wyrazami... i w ten sposób może powstać ciekawe opowiadanie. Przy okazji możemy wytłumaczyć dziecku co to jest zdanie, jakie są jego rodzaje, poprosić, żeby znalazło określone jego części itp.

Zdanie "ping - pong"

Osoby w parze naprzemiennie podają kolejno wyraz tworząc w ten sposób możliwie jak najdłuższe zdanie. Nie wolno podpowiadać partnerowi. W trakcie warto zdanie zapisywać. Ta zabawa świetnie ćwiczy giętkość myślenia, bo zależnie od słowa, które podał partner trzeba ciągle dopasowywać się i zmieniać tok myślenia.

Opowiadanie w kręgu

To zabawa dla pary lub kilkuosobowej grupy. Jest podobne do poprzedniego, ale tu dodajemy całe zdania, a nie pojedyncze wyrazy. Dowolna osoba w kręgu zaczyna opowiadanie. Kolejna osoba z

kręgu dodaje jedno zdanie (najlepiej rozwinięte, wielowątkowe) lub kilka. Wcześniej można określić konwencję opowiadania (baśń, kryminał, romans...). Jest to niewątpliwie ciekawsze, niż układanie opowiadania samodzielnie. A treść może być naprawdę zaskakująca.

Opowiadanie w kręgu na podstawie rysunków

Każdy z uczestników rysuje to, na co ma ochotę. Rysunki są układane w dowolnej kolejności. Należy je wykorzystać do ułożenia opowiadania. W innej wersji możemy każdemu członkowi grupy określić miejsce, w którym jest osadzona treść rysunku (kosmos, pustynia, targowisko, okręt podwodny, ulica przy której mieszkasz, mieszkanie Kowalskich...). Uczestnicy mają snuć opowiadanie w taki sposób, aby przenosić się w te miejsca z zachowaniem spójności opowiadania.

Opowiadanie w kręgu z losowanych wyrazów

Każdy uczestnik grupy dostaje dwie małe karteczki, na których zapisuje po jednym rzeczowniku (mogą być również neologizmy np. kapesa, może być rzeczownik z określeniem np. parzący kwiat). Karteczki są mieszane, każdy losuje dowolne dwie karteczki, ale nie swoją. Większa grupa dzieli się na dwa lub więcej zespołów. Uczestnicy nie pokazują nikomu słów, które wylosowali. Jeden z uczestników zaczyna opowiadanie używając w zdaniu jedno z posiadanych słów. Druga osoba z kręgu kontynuuje tak, aby połączyć swoje zdanie z treścią poprzedniego (w dalszej części opowiadania nawiązać do dowolnego wcześniejszego wątku). W taki sposób każda z osób w kręgu dodaje swój fragment opowiadania wykorzystując w kolejnej rundzie drugie z wylosowanych słów. Jeżeli grupa ma już doświadczenie twórcze można zachęcać do personifikowania przedmiotów nieożywionych. Opowiadanie jest zapisywane.

Następnie grupa wymyśla kilkanaście tytułów i wspólnie wybiera jeden z nich jako ostateczny. Na dużych arkuszach uczestnicy rysują ilustrację do opowiadania (wszyscy jednocześnie). Ilustracja może być w formie komiksu albo rysunek stanowi całość, w której każdy z uczestników rysuje jakiś fragment.

Wykorzystanie układania opowiadania w grupie do uczenia zasad pisowni.

Zadaniem grupy jest ułożenie opowiadania w dowolnej konwencji wg określonych zasad. Uczestnicy losują po dwa wypisane na małych karteczkach wyrazy np. z ó niewymiennym, rz pisany po spółgłoskach lub z innymi trudnościami ortograficznymi. Dalej postępują tak jak w ćwiczeniu poprzednim (opowiadanie w kręgu z losowanych wyrazów).

Początek i koniec.

Każdy w grupie dostaje kartkę. Na górze kartki zapisuje dowolne zdanie. Zagina kartkę pod spód, tak, aby zdanie nie było widoczne i przesyła do osoby siedzącej po prawej stronie. Osoba ta zapisuje dowolne zdanie na dole kartki. Zagina kartkę pod spód i znów przesyła do osoby siedzącej po prawej stronie. Osoba ta pisze dowolne zdanie na środku kartki i przesyła do osoby siedzącej po prawej stronie. Zadaniem czwartej osoby jest napisanie opowiadania, którego początek, koniec i środek został już określony.

Ćwiczenia rozwijające wyobraźnię.

Czy współcześnie dzieci mają dużo okazji do rozwijania wyobraźni? Raczej nie. Filmy, gry komputerowe, podręczniki szkolne, nadmiar zabawek, zanik czytelnictwa - to wszystko raczej sprzyja jej tłumieniu. A wyobraźnia jest niezbędna nie tylko w twórczości, ale też w życiu codziennym. Bez niej nie potrafilibyśmy podejmować decyzji, planować, przewidywać. Bez niej nie byłby możliwy rozwój naszej cywilizacji.

Co by było gdyby....

Jest to ćwiczenie pozwalające na odnalezienie wszelkich możliwych konsekwencji danego zdarzenia lub zjawiska. Rozwija wyobraźnię, myślenie dedukcyjne i umożliwia głębokie zrozumienie danego problemu. Ważne, aby poszukiwanie konsekwencji trwało długo, aż do wysycenia i aby wnioski wynikały bezpośrednio z problemu wyjściowego. Kiedy znajdziemy już wszystkie skutki wynikające bezpośrednio z danej przestanki możemy pokusić się o poszukiwanie dalszych konsekwencji.

Pytać można o wszystko np.:

- Co by było, gdyby ludzie mieli skrzydła? (Ludzie nadal mają takie ciało jak teraz, ale dodatkowo wyrastają im duże skrzydła). Szukamy wszystkich możliwych skutków tej zmiany: w życiu codziennym, w relacjach z innymi ludźmi, w zasadach życia społecznego, w polityce, gospodarce itd. Kiedy już wyćwiczymy poszukiwanie skutków na zjawiskach fantazyjnych możemy tę zdolność myślenia wykorzystywać w podejmowaniu codziennych decyzji i rozumieniu treści, zależności między różnymi zdarzeniami, o których dzieci uczą się w szkole, np.
- Co by było, gdyby zostały wyeksploatowane wszystkie złoża ropy naftowej na świecie?
- Co by było, gdyby Sobieski przegrał bitwę po Wiedniu?
- Co by było, gdyby zniknęła grawitacja na Ziemi?
- Co by było, gdyby klimat ocieplał się o jeden stopień rocznie?

Na te i inne pytania można oczywiście znaleźć odpowiedzi w Googlu, ale znalezienie ich samodzielnie przez uczestników zabawy uczy je myślenia i wyciągania wniosków. Ta zdolność zostaje na zawsze i możemy przyjąć założenie, że dziecko, niejako automatycznie zadaje sobie pytanie *Co będzie gdy...* przed podjęciem każdej decyzji. Zobaczmy dzięki temu zarówno pozytywne jak i negatywne skutki zanim zrealizuje swoje pomysły.

Co można znaleźć

Burza mózgów - co można znaleźć na strychu, w torebce damskiej, w biurze rzeczy znalezionych..... ważne, żeby poszukiwać rzeczy najdziwniejszych, nietypowych, zaskakujących.

Jeśli to nie jest sznurek, to co?

Rzucamy na podłogę sznurek, szalik lub inny przedmiot i mówimy: to tylko wygląda jak sznurek, ale to nie jest sznurek, tylko.... zadaniem uczestników jest podanie możliwie największej ilości pojęć, rzeczy, zjawisk do których ten przedmiot jest podobny lub mógłby być ich symbolem.

Bibułkowy obraz

Należy przygotować cienkie bibułki (dostępne w sklepach papierniczych w kolorowych zestawach), kartki A4 lub większe), pojemniki z klejem roślinnym rozcieńczonym wodą, pędzle i podkładki zabezpieczające podłogę. Uczestnicy przyklejają płasko kawałki bibułek, tak, aby stworzyć obraz. – Wersja 1. Celem pracy jest stworzenie dowolnego obrazu i przyjrzenie się procesowi twórczemu. Należy zachęcić uczestników aby pozwolili sobie na całkowitą spontaniczność nie kierowaną konkretnym zamysłem, na eksperymentowanie, poszukiwanie zaskakujących efektów i aby zwrócili szczególną uwagę na moment, w którym nie ma już pełnej dowolności, bo obraz jakby sam się domagał określonych kolorów i kształtów oraz na moment, w którym uznajemy, że obraz jest zakończony.

Wersja 2. Prezentujemy przez kilka minut dowolny utwór muzyczny. Następnie dzieci wyklejają swoje emocje, wyobrażenia, refleksje powstałe podczas słuchania muzyki. Jest to ćwiczenie umiejętności tworzenia metafory obrazowej, czyli zastępowania jednej formy przekazu (muzyka) na drugą (obraz).

Wersja 3. Jest to tworzenie obrazu opartego na wyobrażeniach kierowanych. Zaczynamy od wprowadzenia, np. wizualizacji (rafy koralowej, jaskini, wiosny, jesiennego górskiego pejzażu), pokazania filmu lub omówienia jakiegoś tematu. Uczestnicy wyklejają obraz zgodnie ze swoim wyobrażeniem.

Jeden z dwóch

Podajemy uczestnikom nazwy dwóch znacznie różniących się od siebie zwierząt, np., żyrafa i hipopotam, zebra i biedronka.... i proponujemy, aby narysowali nowe zwierzę, które będzie ich połączeniem, podali nazwę, która będzie również transformacją nazw tych zwierząt np. *żyrotam*, *biedzebron*, a następnie opisali życie i zwyczaje nowego zwierzęcia. Ważne, aby w opisie zawarte były elementy charakterystyczne dla życia i zwyczaju każdego z nich połączone w nowe jakości.

Wersja 2. Jak wyżej, ale prowadzący podaje nazwy różnych przedmiotów do połączenia, uczestnicy mają je zdefiniować i podać ich nowe funkcje.

Wersja 3. Uczestnicy nie znając celu zadania sami znajdują przedmioty do połączenia poprzez podanie dwóch dowolnych rzeczowników o odległych znaczeniach pojęciowych. Następnie jeden z nich zamieniają na przymiotnik i rysują powstały w ten sposób nowy przedmiot (np. *powietrze - buty*; po modyfikacji *powietrzne buty*).

Wersja 4. Prowadzący podaje funkcje, jakie ma spełniać nowy przedmiot, a uczestnicy sami decydują, jakie przedmioty i w jaki sposób w tym celu połączyć. Dla ułatwienia można wcześniej spisać kilkadziesiąt nazw przedmiotów i każdy losuje je z listy poprzez podanie ich liczby porządkowej.

Wersja 5. Uczestnicy mają znaleźć możliwie jak najwięcej pomysłów na łączenie różnych

przedmiotów z listy w określonym czasie (np. 10 min.) i podać ich zastosowanie.

Zaczarowany dywan - wizualizacja

To bardzo przydatne ćwiczenie nie tylko rozwijające wyobraźnię i skupianie uwagi na doznaniach z wielu zmysłów, ale również uczy wyciszania się, wprowadzania w stan relaksu. Bardzo przydatne dla dzieci niespokojnych, nadpobudliwych, w stanie przemęczenia, mających trudności z zasypianiem.

Uczestnicy grupy starają się usiąść możliwie jak najwygodniej i zamykają oczy. Osoba prowadząca wprowadza ich w stan relaksu skupiając uwagę na oddechu, napinaniu i rozluźnianiu mięśni, a następnie wolno, tak aby uczestnicy mieli czas na tworzenie obrazów i doznań, prowadzi wizualizację: *wyobraź sobie, że krzesło na którym siedzisz zamienia się w zaczarowany dywan. Jest miękki, kolorowy... leżysz na nim, jest ci bardzo wygodnie, czujesz się zrelaksowany i spokojny. Dywan lekko unosi się nad podłogę i łagodnie wyływasz za okno. Jest piękny słoneczny dzień. Czujesz przyjemne, ciepłe promienie słońca na swojej twarzy, lekki, orzeźwiający powiew wiatru. Czujesz się odprężony, spokojny i bezpieczny... Płyniesz łagodnie ponad ulicami miasta. Masz umiejętność swobodnego kierowania dywanikiem i przenosisz się w miejsce, w którym chciałbyś teraz być. Może to być miejsce dobrze ci znane, albo zupełnie nowe.... Łądujesz miękko i rozglądasz się wokół. Może są tam jakieś drzewa. Popatrz na nie uważnie, zobacz odcienie zieleni... jasne, ciemniejsze... liście, igły... wybierz drzewo i dotknij jego kory, poczuj jej szorstkość, temperaturę, a teraz dotknij kory innego drzewa... poczuj różnicę faktury, temperatury... i dotykaj wszystkiego, co przyciągnie twój wzrok... popatrz na podłoże... trawa, piasek, ziemia... mech, zobacz co leży na ziemi... patyki, kamienie, liście, poczuj zapachy tego miejsca, może poczujesz zapach nagrzanego słońcem ziemi, a może zapach kwiatów, mchu...kory drzewa, obok którego stoisz... posłuchaj dźwięków, może usłyszysz śpiew ptaków, a może delikatny szum liści... Poczuj radość i spokój tego miejsca. Czujesz się odprężony, bezpieczny, czujesz swoją siłę, Możesz w tym miejscu zrobić wszystko na co masz ochotę, żeby wyrazić siebie, swój nastrój, Możesz tańczyć, skakać, śpiewać, krzyżeć... Zrób to, na co masz ochotę... wyraż siebie, swoją niepowtarzalność..... A teraz ponownie połóż się na swoim zaczarowanym dywanie i skieruj go ponad ulicami miasta, w ten piękny słoneczny dzień do miejsca, w którym faktycznie jesteś. Kiedy będziesz gotów, powoli otwórz oczy, przeciągnij się i wróć do tu i teraz.*

Wykorzystując to ćwiczenie jako przykładowe, możemy korzystając z własnej pomysłowości i wyobraźni proponować wyprawy w dowolne miejsca.

Malowanie obrazu w wyobraźni

Wybieramy dowolny obiekt, np. statek, samolot, traktor, człowieka, skrzynię itd. Staramy się zamknąć lub przymknąć oczy, ponieważ odcięcie się od bodźców zewnętrznych ułatwia skupienie się na wyobrażaniu. Ma to być utrwalony jeden kadr, jedna chwila. Jedna osoba, tak jakby była operatorem filmowym zaczyna opis tego, co widzi. Kolejne osoby z grupy dodają szczegóły, poszerzając opis o dźwięki, zapachy, odczucia. Ważne jest możliwie jak najgłębsze uświadomienie

sobie doznań ze wszystkich zmysłów. Prowadzący poprzez pytania pomocnicze dba o to, żeby te fragmenty dotyczyły tego samego obiektu znajdującego się cały czas w tym samym otoczeniu, którego cechy pojawiły się na początku ćwiczenia, np. jeżeli ktoś podał, że traktor znajduje się na środku częściowo zaoranego pola w październiku, tuż przed zachodem słońca, to kolejni uczestnicy dodają szczegóły opisu tej chwili i tego miejsca. Opis powinien być przez kolejne osoby coraz bardziej uszczegółowiany. Gdy uczestnicy sami nie mają pomysłu prowadzący zadaje pytanie pomocnicze lub poddaje pomysł, zawieszając głos i czeka, aż ktoś podchwyci wątek. *Jak wygląda tylne koło, siedzenie traktorzysty, traktorzysty, jeżeli jest? Jaki dźwięk słyszysz najwyraźniej? Jak opisałbyś zapach spalin, ziemi, słomy (jeżeli jest)? Co widzisz po prawej stronie, co na horyzoncie, opisz wszystkie kolory zaoranej ziemi, co jeszcze tam widzisz, co się dzieje na niebie? Opisz wszystkie kolory i kształty chmur, słońca. Jakie dźwięki słyszysz z otoczenia? A co słychać z oddali, co blisko....Jakie zwierzęta widzisz?* Ważne, aby opis był bardzo bogaty. Tworzony jest wspólnie przez wszystkie osoby biorące udział w ćwiczeniu. Ukierunkowywanie uwagi na różne szczegóły powoduje wyostrenie zmysłów, uwrażliwia na doznania sensoryczne nie tylko podczas ćwiczenia, ale wzmacnia również uważność na codzień.

Wspólny rysunek

Każdy uczestnik zaczyna dowolny rysunek. Po minucie prosimy o przekazanie swoich kartek do sąsiada po prawej stronie. Osoba, która dostała kartkę, kontynuuje rysunek i po minucie znów przekazuje w prawo. Zabieg ten jest powtarzany, dopóty, dopóki rysunek nie wróci do osoby, która go rozpoczęła. Jeżeli w ćwiczeniu bierze udział mało osób, każda z nich może kilkakrotnie uzupełniać powstającą pracę. Należy poprosić uczestników, aby starali się rysować najlepiej jak potrafią, z dbałością o treść i estetykę, ponieważ w niektórych grupach dziecięcych pojawia się tendencja do oszpecania i niszczenia lub ośmieszania kogoś z grupy. Zachęcamy, aby uczestnicy nie umieszczali na rysunku postaci i sytuacji znanych z filmów i gier oraz znajomych osób.

Zemenełek

Uczestnicy zamykają oczy, relaksują się (oddech, rozluźnienie mięśni). Zapraszamy je na wycieczkę np. nad morze opowiadając jak idą brzegiem z odwołaniem się do doznań ze wszystkich zmysłów (dotyk: idą po ciepłym, gorącym, mokrym piasku, albo w moczą stopy w zimnej wodzie; zapach: wody, rozgrzanego piasku, rozgrzanej skóry, wodorostów; smak: kropli słonej wody; temperatura: ciepło promieni słońca, chłód mokrego piasku; wzrok: piasek, fale, horyzont, pofalowane wydmy, rośliny itd.). Po chwili wprowadzamy element zaskoczenia: *nagle zatrzymujesz się zdziwiony, bo przed tobą na piasku leży zemenełek. To coś dziwnego, czego nigdy byś się tutaj nie spodziewał. Przyjrzyj się dokładnie - jest to jest jakaś rzecz, może coś, co widzisz po raz pierwszy, a może coś znanego ci, ale zaskakujące jest to, że znalazło się właśnie tutaj.* Każdy rysuje to co zobaczył i opowiada w taki sposób, aby przekonać innych, że ma absolutną rację zaczynając swoją relację od stwierdzenia: *ależ to oczywiste, że zemenełek to....* ; albo: *ależ skąd, zemenełek to nie jest* (odwołuje się do tego co powiedziała inna osoba o swoim zemenełku), *ale to oczywiste, że to jest...* W relacji warto opowiedzieć wszystko co tylko nam podpowie nasza wyobraźnia o tym

przedmiocie, a przede wszystkim uzasadnić, dlaczego jego pojawienie się właśnie w tym miejscu jest takie zaskakujące. To ćwiczenie rozwija wyobraźnię, uczy swobodnego rozwijania myśli w trakcie relacji, ale również uczy przekonywania do swojego zdania. Szczególnie ważne dla dzieci nieśmiałych, podporządkowanych, wycofujących się.

opracowanie
mgr Teresa Grązewicz - Józwik